

Wiesław Śladkowski, A. A. Witusik

"Kościuszko pod Dubienką", red. A.A. Witusik, Lublin 1992 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 31-32, 268-269

1989-1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kościuszek pod Dubienką, pod red. A. A. Witusika, KAW, Lublin 1992, s. 78.

W 200-lecie wojny, jaką Polska w obronie Konstytucji 3 Maja stoczyła z Rosją i której głównym akcentem była bitwa pod Dubienką, gdzie wojskami polskimi dowodził Tadeusz Kościuszek, ukazała się interesująca publikacja, zasługująca z wielu względów na uwagę. Wyszła bowiem na przeciw zwiększonym zainteresowaniom społecznym tym znaczącym w naszych dziejach wydarzeniom, bliskim zwłaszcza mieszkańcom Dubienki, dzięki niemu bowiem to nadbużańskie miasteczko znalazło się w annałach narodowej historii. Jego mieszkańcy pozostają dumni z tego i dzisiaj, gdyż na liście sponsorów omawianego wydawnictwa, obok kilku innych instytucji i osób są także: zarząd i pracownicy Urzędu Gminnego w Dubience, Parafia Rzymskokatolicka w Dubience oraz Samorząd Uczniowski miejscowego Liceum i Szkoły Podstawowej. Aby uruchomić ów finansowy łańcuch dobrej woli, bez zebranych bowiem w ten sposób funduszy nie można wydać dzisiaj prawie żadnej pozycji, trzeba było wystąpić z odpowiednią inicjatywą. Zasluga to z pewnością redaktora książki Adama Andrzeja Witusika, historyka o znacznym i poczytnym dorobku a jednocześnie człowieka obdarzonego inwencją, energią i talentami organizacyjnymi. Tylko taki zestaw cech pozwala dzisiaj uczonemu-humaniście nie tylko pisać, ale i publikować.

Omawiana książka składa się z trzech studiów. Otwiera ją *Bitwa dubieniecka*, pióra Eugeniusza Janasa. Ukazał ją autor nie tylko jako najważniejsze wydarzenie kampanii 1792 r., ale na tle całokształtu sytuacji wewnętrznej i zgranicznej Rzeczypospolitej. W tok swej narracji wkomponował też dość obszerny fragment, zawierający opis i charakterystykę Dubienki w epoce stanisławowskiej, jest to ukłon w kierunku licznych z pewnością czytelników książki pochodzących z tej miejscowości. Relacja o samej bitwie, utrzymana w tonie spokojnej analizy, nabiera w miarę ukazywania jej poszczególnych faz, dramatyzmu i heroizmu. Autor przedstawił ją zgodnie z prawdą historyczną, jako ciężką bitwę obronną, przegraną przez Polaków, którzy jednak dzięki swemu męstwu i sztuce dowódczej Tadeusza Kościuszki zadali znacznie silniejszemu przeciwnikowi poważne straty. Nie uległ więc rocznicowej euforii, w wyniku której nie tylko w relacjach dziennikarsko-publicystycznych, ale także w niektórych opracowaniach historycznych, bitwa pod Dubienką ukazywana jest, jako dla nas zwycięska.

Bitwa z pewnością stanowiła punkt zwrotny całej wojny, której dalszy przebieg przedstawiła w krótkim, lecz zwartym i interesującym szkicu Ewa Ziółek. Autorka słusznie podkreśliła negatywną rolę króla Stanisława Augusta, który, przystępując do konfederacji targowickiej i korząc się przed carycą, przekreślił dalszy i możliwy jeszcze opór armii polskiej, pokonanej, lecz nie rozbitej, wydając kraj na łup wroga i zdrajców narodu.

Sam A. A. Witusik jest autorem trzeciego studium *Kościuszek — dowódca spod Dubienki*, będącego całościowym szkicem biograficznym bohatera narodowego. Mimo bogatej literatury historycznej, poświęconej tej postaci (ostatnio ukazała się gruntowna biografia Kościuszki pióra Bartłomieja Szyndlera pracującego w UMCS), pisać o niej nie jest łatwo. Tradycja i narodowa legenda ukształtowały bowiem dość stereotypowy i wyidealizowany obraz Naczelnika. W tej sytuacji autor szkicu słusznie sięgnął do dokumentów: listów od i do Kościuszki, wydanych przez niego rozkazów i odezw oraz relacji o nim współczesnych, które obficie, niekiedy może nawet zbyt obszernie przytacza w swej pracy. Talent pisarski historyka lubelskiego sprawił jednak, iż spod jego pióra ukazała się ostatecznie postać nader wyrazista: człowieka, gorącego patrioty i demokraty, przywódcy narodu broniącego swego niepodległego

bytu, dramatyczna w swym ludzkim i dziejowym wymiarze, jak dramatyczna była ówczesna epoka naszych dziejów.

Zamieszczona na końcu książki nota bibliograficzna wskazuje, iż wszyscy autorzy, chociaż ich studia pozbawione są przypisów, oparli się na materiałach źródłowych, zwłaszcza drukowanych i literaturze przedmiotu, którą przytoczyli w trafnym wyborze. Ich wykład ma charakter solidny i mimo rocznicowej inspiracji jest na ogół utrzymany w tonie obiektywnym i wyważonym. Może być przykładem właściwej popularyzacji nauki, a dzięki swoje potoczności znajdzie z pewnością wielu czytelników.

Walory książeczki, wydanej przez KAW w Lublinie, podnosi jej udana szata zewnętrzna, elegancka i nowoczesna. Tekst znakomicie ożywiają barwne reprodukcje batalistycznych płócien Mariana Sprawki, poświęcone bitwie dubienieckiej, oraz widoki Dubienki i jej herb, wykonane lekką kreską Józefa Tarłowskiego; jest też plan bitwy, przejrzyste narysowany przez Annę Zakościelną. Wydana na zlecenie Komitetu Obchodów Dwusetnej Rocznicy Bitwy pod Dubienką książeczka nie posiada jedynie informacji o nakładzie i cenie. A szkoda, bo i te elementy mogłyby być pomocne dla przyszłych edytorów, którzy w podobnych okolicznościach zdecydują się na publikacje tego typu. *Kościuszeko pod Dubienką* stanowić dla nich może dobry wzór.

Wiesław Śladkowski

Tadeusz M e n c e l, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Wyd. Lubelskie, Lublin 1988, ss. 364.

Zmarły przed kilku laty Profesor Tadeusz Mencil, wybitny znawca dziejów nowożytnych Polski i powszechnych, nie doczekał się swojej kolejnej książki, poświęconej historii wsi i chłopów na ziemiach polskich w XIX w. Praca pięknie wydana przez Wydawnictwo Lubelskie zasługuje na uwagę i szerszą popularyzację. Stanowi przykład naukowego warsztatu autora, niestrudzonego w dociekanii prawdy, do której zmierzał poprzez analizę drobiazgowych nieraz faktów, by ukazać procesy lub zdarzenia w ich pełnym dynamizmie i skomplikowaniu. Przedmiotem tej interesującej, aczkolwiek w percepcji trudnej monografii są dzieje wsi pańszczyźnianej w przełomowym okresie przemian i przechodzenia od struktury pańszczyźnianej ku nowym procesom społecznym rodzącym się także w stosunkach wiejskich, typowym dla gospodarki kapitalistycznej, najpierw nieśmiałym, z czasem wyraziście widocznym.

Praca dotyczy stosunków agrarnych w Królestwie Polskim w pierwszej połowie ubiegłego stulecia, ale zasadniczy zrąb faktów, ocen i sądów dotyczy ówczesnych realiów wsi lubelskiej. Jest to zatem w pierwszym rzędzie książka poświęcona dziedzicom regionalnym, ale rzuconych na szerokie tło stosunków społecznych, ekonomicznych a także politycznych zaboru rosyjskiego w czasach międzypowstaniowych, choć nie tylko. Autor bardzo często wraca do wątków i sytuacji wsi na początku XIX w., a więc do czasów Księstwa Warszawskiego i podjętych wtedy zasadniczych reform w kwestii agrarnej. Główną jednak osnową tej publikacji są, co we wstępie wyraźnie się podkreśla, „problemy chłopskiego posiadania” i wynikających stąd konsekwencji,